

Adrian JUSUPOVIĆ

## WPLYW HALICKIEGO OTOCZENIA KSIĄŻĘCEGO NA “WŁADZĘ” W PIERWSZEJ POŁOWIE XIII WIEKU, NA PRZYKŁADZIE SUDYSŁAWA

Kronika halicko-wołyńska, jak nie raz było podnoszone w literaturze problemu, jest przekazem unikatowym. Już Nikołaj P. Daszkiewicz uważał ją za ważne źródło ponieważ “znajdują się w niej świadectwa osób żyjących w tamtych czasach. Niektórzy z nich, być może, brali nawet udział w opisywanych przez nich wydarzeniach. Byli wówczas blisko [księcia] Daniela [Romanowicza], cały czas z nim... Latopis ten nie składa się z suchych, oderwanych rocznych zapisów rozmaitych wydarzeń, lecz ma charakter jednolity”<sup>1</sup>. Poza tym słusznie zauważył, źródła tego nie można porównać z żadnym innym latopisem, pod kątem szczegółowości zawartych w nim informacji. Co najważniejsze jednak badacze dziejów Rusi Halicko-Wołyńskiej są zgodni, że omawiany zabytek piśmienniczy to źródło wiarygodne<sup>2</sup>. Pojawiające się na jej kartach postacie, głównie członkowie elity ruskich i krajów ościennych, znajdują potwierdzenie w innych źródłach – zarówno latopisarskich jak i z kręgu kultury łańciskiej. Jak podkreślił Włodzimierz Dworzaczek, “wartość dla badań genealogicznych będą miała przede wszystkim te [kroniki], które dotyczą wydarzeń współczesnych autorowi i charakterem swym zbliżają się do pamiętnika. Zawarte tam wiadomości były czerpane w znacznie większym stopniu z tego, co kronikarz sam widział lub słyszał od naocznych świadków, niż z tego co wziął ze źródeł pisanych”<sup>3</sup>.

Należy jednak z dużą ostrożnością podchodzić do osądów i informacji podanych przez kronikarza. Dzieło, które pisał miało być kroniką dworską wychwalającą książąt z dynastii Romanowiczów<sup>4</sup>. To ich sukcesy przede

<sup>1</sup> Mychaïł Tichomirow (*Тихомиров М. Н.* Развитие исторических знаний в Киевской Руси, феодально-раздробленной Руси и Российском централизованном государстве (X–XVII вв) // *Очерки истории исторической науки в СССР* – Москва, 1955. – Т. 1 – С. 63) udowodniał, że Kronika halicko-wołyńska – to świecki zabytek piśmienniczy, o czym świadczą z jednej strony rzadkie i niesystematyczne informacje o życiu miejscowej Cerkwi, z drugiej zaś częste wzmianki o książęcym dworze i związanych z nim zudziach.

<sup>2</sup> Literatura zob.: *Jusupović A.* Elity ziemi halickiej i włodzimierskiej w czasach Romanowiczów (1205–1269). Studium prozopograficzne. – Warszawa, 2011. – S. 17–30 / (mps., Biblioteka Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego).

<sup>3</sup> *Dworzaczek W.* Genealogia. – Warszawa, 1959. – S. 54.

<sup>4</sup> Por.: *Котляр Н. Ф.* Роман и Романовичи в исторической и поэтической традиции // “Древнейшие Государства Восточной Европы. Genealogia как форма исторической памяти”. 2002. – Москва, 2004. – С. 115–120.

wszystkim miały być uwydatnione, zaś opozycji bojarskiej zdeprecjonowane. Widoczną próbę manipulowania rzeczywistością (lub zwyczajną niewiedzą), spotykamy przy okazji Wołodysława Kormiliczicza. Kronika sugeruje, że bojarzyn ów zmarł w więzieniu węgierskim po tym jak został zdjęty z urzędu namiestnika węgierskiego w 1214 r. Tym czasem dokumenty donacyjne Andrzeja II dla Wołodysława wskazują, że Kormiliczicz nie trafił do więzienia i najprawdopodobniej zmarł około 1231–1232 r.<sup>5</sup> Dyskusyjne również wydaje się podejście kronikarza do osób opozycyjnie nastawionych do rządów Romanowiczów. Do takich osób należy między innymi Sudysław.

Sudysław mimo, że przez blisko 20 lat lawirował między dworami chcącymi opanować księstwo halickie i aktywnie uczestniczył w ich życiu politycznym oraz wpływał na kariery wielu bojarów, nie doczekał się całościowego opracowania<sup>6</sup>. Tymczasem należał on do osób dobrze poświadczonych źródłowo. W Kronice halicko-wołyńskiej wzmiankowany jest siedemnaście razy. Postać ta z racji swojej opozycyjnej działalności w stosunku do planów opanowania Halicza przez Daniela i Wasylka Romanowiczów, postrzegany był przez kronikarza i otoczenie synów Romana Mściśławowiczów, jako postać negatywna – jako “buntownik ziemi Ruskiej”. Naturalnie powyższy odbiór postawy Sudysława jest subiektywny, lecz nawet w nim przebija jego wybitna rola w życiu politycznym opisywanego regionu.

Nim przejdziemy do głównych rozważań, należy rozwikłać pewne zagadnienie, wpływające w istotny sposób na identyfikację Sudysława. Problematyczna mianowicie wydaje się jego filiacja. Część badaczy uważa, że był synem Bernarda<sup>7</sup>. Wniosek taki wysunęli na podstawie zapisu w Kronice halicko-wołyńskiej. W czasie wyprawy na Halicz w 1211 r. lub 1212 r. wojska polskie prowadził Sudysław Bernartowicz. Jak zostało przed laty

<sup>5</sup> Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae. Inde ab anno DCCCC usque ad anno MCCXXXV / Red. R. Marsina. – Bratislava, 1971. – T. 1. – Nr 229, 394. – S. 179–180, 281–282. Por.: Пауцмо В. Т. Очерки по истории Галицко-Волынской Руси. – Москва, 1950. – С. 141. Autor ten zauważył, że w 1218 r. “Ladislao Rutheni” którego powiązał z Wołodysławem Kormilicziczem, otrzymał winnice w Pagan od Andrzeja II. Myrośław Wołoszczuk wskazuje na jeszcze jeden dokument z r. 1232, z którego wnioskuje, że Wołodysław zmarł między 1231, a 1232 r. Czytamy w nim: “...quosdam homines de villa Pagan, in comitatu Nitriensi commorantes, olim tempore bone memorie Iohannis Strigoniensis archiepiscopi, mortuo Rutheno Ladislao...”. Zob.: Волощук М. Володислав Кормильчич: Венгерская бытность 1214–1232 г. // Древняя Русь. – 2009. – № 3(37). – С. 19–20.

<sup>6</sup> Problem indywidualizacji postaci oraz kierunek badań prozopograficznych opisałem

w: Юсупович А. Причинки до просопографії еліти Галицької і Володимирської земель (1205–1269). Проблеми індивідуалізації постатей // Записки Наукового товариства імені Шевченка (далі – ЗНТШ). – Львів, 2010. – Т. 260, ч. 1. – С. 86–104.

<sup>7</sup> Петрик А. М. До історії боярських родів Кормильчичів, Доброславичів та Дядьковичів // Дрогобицький краєзнавчий збірник. – 2001. – Вип. 5. – С. 35–36; Його ж. До історії боярства та боярських родів Перемишльської землі // Дрогобицький краєзнавчий збірник. – 2002. – Вип. 6. – С. 111–112; Майоров А. В. Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община. – Санкт-Петербург, 2001. – С. 635. Omówienie zagadnienia zob.: Волощук М. М. До питання про етнічне та соціальне походження Судислава (Бернатовича?) // Думка. Прикарпатський Вісник НТШ. – 2008. – № 3(3) – С. 131 (tu literatura).

przekonująco udowodnione kronikarz prawdopodobnie pomylił litery "a" i "d" i zamiast Sulisław (był to kasztelan sandomierski<sup>8</sup>) napisał Sudysław<sup>9</sup>. Do tego zagadnienia powrócił ostatnio Myrośław Wołoszczuk badacz z Iwanofrankiwska, który starał się udowodnić, że wielokrotnie wzmiankowane w *Kronice halicko-wołyńskiej* imię Sudysław jest tożsame z imieniem Sulisław oraz Subislaus. Obserwacja ta pozwoliła mu wyselekcjonować członka węgierskiej elity, zapisanego w dokumentach Arpadów jako Subislaus i utożsamić go z Sudysławem<sup>10</sup>. Założenie, na którym opiera się cała hipoteza posiada zasadniczy błąd, gdyż de facto mamy do czynienia z trzema różnymi imionami: Sudysławem (polski Sędzislaw; łac. *Sudzilauus, Sandislavo, Sandislaio, Sudizlaus, Sudizlaus, Zandyzlaum, Sandislaus, Sandoslaio, Zodislavo*<sup>11</sup>), Sulisławem (łac. *Sulizlaus, Sulislav, Sulislaus, Zulizlaus, Zulyzlaus*<sup>12</sup>) oraz Sobiesławem (*Subislaui, Sobeslaio, Sobezlaus, Zobezlavus, Sobezlaio, Sobeslaus, Sobezlavo, Sobelislavus, Sobieslaus, Sobizlai, Sobozlavi*<sup>13</sup>). W związku z powyższym należy odrzucić hipotezę Myrośława Wołoszczuka i uznać, że w znanych nam dokumentach węgierskich nie zachowała się wzmianka o Sudysławie.

Po raz pierwszy pojawia się Sudysław na kartach *Latopisu Hipackiego* pod rokiem 6716 (faktycznie lato 1211 r.<sup>14</sup>). Wówczas wraz z Wołodysławem Kormiliczicem i Filipem uciekł na Węgry, aby uniknąć rzezi bojarów opozycyjnie nastawionych do rządów synów Igora Światosławowicza. Tam prosił króla Andrzeja II, by ten dał im Daniela Romanowicza na księcia Halicza "Król z wielką miłością posłał wojów w sile znacznej, wielkiego dworskiego Pota, powierzając mu dowództwo nad wszystkimi wojskami. Imiona będących z nim wojewodów to: pierwszy Piotr Turowicz, drugi Banko, trzeci Mika Brodaty, czwarty Łotocharot, piąty Mokjan, szósty Tibrec, siódmy Marcel, i wielu innych, o których nie sposób opowiedzieć i napisać"<sup>15</sup>. W wyprawie tej postać Sudysława została zmarginalizowana i przyćmiona przez Wołodysława Kormiliczicza. Pozwala to na przypuszczenie, że należał w tym czasie do stronników Kormiliczicza, wspierających go w jego planach i działaniach.

Wyprawa na Halic zakończyła się pojmaniem Igorewiczów i osadzeniem na stolcu Daniela Romanowicza. Zapewne Wołodysław Kormiliczicz liczył na to, że wraz ze swoimi stronnikami będzie rządził w księstwie w imieniu

<sup>8</sup> Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy. – Wrocław etc., 1990. – T. 4: Urzędnicy Małopolscy XII–XV wieku. Spisy / Pod red. A. Gąsiorowskiego. – S. 172, poz. 727.

<sup>9</sup> *Balzer O.* Genealogia Piastów. – Kraków, 2005. – C. 475.

<sup>10</sup> *Волющук М. М.* До питання... – С. 132–138.

<sup>11</sup> Por.: *Słownik staropolskich nazw osobowych / Red. W. Taszycki.* – Wrocław etc., 1977. – T. 5. – S. 34, 36.

<sup>12</sup> *Ibidem.* – S. 250–252.

<sup>13</sup> *Ibidem.* – S. 137–138.

<sup>14</sup> *Грушевський М.* Хронологія подій галицько-волинської літописи // ЗНТШ. – 1901. – Т. 41. – С. 10–11.

<sup>15</sup> "король же с великою любовью посла воевь в силе тяжце и великого дворьского Пота. поручивь ему воеводство надо всеми воими имена же бывши воеводамь с ним: первыи Петрь Тоуровичь, вторыи Банко, трети Мика Брадатый, четвергый Лотохаротъ, пятыи Мокьянь, шестыи Тибрець, седмы Мароцель и инии мнози ихже не мощно сказати и ни писати": *Ипатьевская летопись // Полное собрание руських летописей (далі – ПСРЛ).* – Санкт петербург, 1908. – Т. 2 – Стб. 724.

nieletniego podówczas starszego syna Romana Mściśławowicza. Nadzieje te rozwiła księżna Maria<sup>16</sup>, która, zaraz po tym jak pojawiła się w mieście, zagarnęła władzę i zaczęła rządzić w imieniu swojego małoletniego syna Daniela Romanowicza. Wdowa po Romanie Mściśławowiczu zjawiła się w Hali-czu, prawdopodobnie wraz z włodzimierskim otoczeniem, rozpoczynającym zapewne przejmować co bardziej intratne stanowiska. W zaistniałej sytuacji Wołodysław Kormiliczicz najprawdopodobniej wraz ze swoimi współpracownikami, czyli Sudysławem, Filipem, Jawołodem i Jaropełkiem doprowadzili do usunięcia pod koniec 1211 r. lub na początku 1212 r.<sup>17</sup> księżnej Marii i jej otoczenia. Zaczęli tym samym rządzić w imieniu Daniela Romanowicza kumulując przy tym wszystkie najważniejsze funkcje dworskie w swoich rękach, stając się de facto władcami księstwa halickiego.

Zaistniała sytuacja doprowadziła do interwencji króla węgierskiego, Wołodysław Kormiliczicz został pochwycony i wywieziony na Węgry, Kronika halicko-wołyńska nie informuje nas jedynie co się stało z Filipem<sup>18</sup>. Dowiadujemy się z kolei, że Sudysławowi pozwolono się wykupić: "Sudysław zaś na złoto się zamienił – inaczej mówiąc dał wiele złota, żeby się wykupić"<sup>19</sup>. Sudysław posiadał znaczne kontakty wśród elit węgierskich, swoją córkę wydał za wojewodę króla Andrzeja II – Filię<sup>20</sup>. Być może ocalił się przed więzieniem dzięki posiadanym wpływom. Prawdopodobnie na ewentualny wykup było stać także Wołodysława, nie pozwolono mu jednak na to, ze względów na niebezpieczeństwo jakie mógł stwarzać dla świeżo ustanowionej w Hali-czu władzy.

Wierni stronnicy Wołodysława (być może jego bracia)<sup>21</sup> Jawołod i Jaropełk udali się do Peresopnicy do księcia Mściśława Jarosławowicza Niemego. Na miejscu

<sup>16</sup> Hieronim Grala udowadnia, że druga żona Romana Mściśławowicza, a matka Daniela i Wasylka Romanowiczów nosiła imię Maria: *Grala H. Drugie małżeństwo Romana Mściśławowicza // Slavia Orientalis*. – 1982. – R. 31. – Nr 3–4. – S. 124–125. Omówienie literatury zob. *Dąbrowski D. Genealogia Mściśławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*. – Kraków, 2008. – S. 264–266.

<sup>17</sup> *Грушевський М. Хронологія...* – С. 11–12. Por.: *Шараневич И. История Галицко-Володимирской Руси. Отъ найдавейшихъ времянь до року 1453*. – Львовъ, 1863 – С. 72.

<sup>18</sup> Możemy się tylko domyślać, że Filip został także wywieziony na Węgry i osadzony pod strażą podobnie jak Wołodysław Kormiliczicz: *Ипатьевская летопись*. – Стб. 728. Por.: *Шараневич И. История...* – С. 73.

<sup>19</sup> "Судислав же во злато пременися рекше много злата давъ избави": *Ипатьевская летопись*. – Стб. 728. Por.: *Шараневич И. История...* – С. 73.

<sup>20</sup> Pośrednio z przekazu, który dotyczy wydarzeń 1221 r. (*Грушевський М. Хронологія...* – С. 17) dowiadujemy się, że Sudysław posiadał córkę. Czytamy w nim, że Filia zmobilizował Węgrów, bojarów halickich i "Sudysława teścia" ("Судислава цятя": *Ипатьевская летопись*. – Стб. 736) i Polaków, a następnie wyprawił się na Daniela Romanowicza. Z relacji tej wynika, że nieznaną z imienia córką Sudysława została żoną wojewody węgierskiego Filii. Małżeństwo to miało zapewne wzmocnić pozycję Sudysława na dworze węgierskim i wśród miejscowych elit.

<sup>21</sup> *Литвинова А. Ф., Успенский Ф. Б. Выбор имени у русских князей в X–XVI вв. Династическая история сквозь призму антропонимики*. – Москва, 2006. – С. 69. Analizując przekazy dotyczące Wołodysława, Jawołoda i Jaropełka, autorzy doszli do wniosku, że byli to bracia. Fakt zaś, że Jaropełk nosi imię typowe dla dynastii książęcej uznali, za podstawę do wysunięcia hipotezy, że Kormiliczicze mogli być spokrewnieni z dynastią książęcą. Jakkolwiek hipoteza o

przekonali peresopnickiego władcę, aby uderzył na Halicz<sup>22</sup>. Pierwsze uderzenie poszło na Busk, zaś ostrzeżona wdowa po księciu Romanie Mściśławowiczu i jej otoczenie opuścili Halicz. Ostatecznie miasto zostało zdobyte w 1212 r.<sup>23</sup> Trudno oprzeć się wrażeniu, że akcja Jawołoda i Jaropełka miała pomóc Wołodysławowi. Pokazała ona pozycję Kormilicziców w Haliczu, a w konsekwencji uświadomiła Arpadom, że poparcie Wołodysława jest bezcenne, jeżeli chcą utrzymać miasto i całe księstwo. Kormiliczicz może przebywać w więzieniu, ale posiada jeszcze znaczne wpływy w ziemi halickiej. Owa intryga wpłynęła zapewne bezpośrednio na uwolnienie Wołodysława i zawarcie jakiegoś porozumienia między królem węgierskim a Kormilicziczem, której przejawem było postawienie tego ostatniego na czele wojsk mających wyprzeć Mściśława Jarosławowicza z księstwa halickiego<sup>24</sup>.

Tymczasem Sudysław po wykupieniu się z niewoli węgierskiej najpewniej wsparł działania, jakie podjęli Jawołod i Jaropełk, mające na celu uwolnienia Wołodysława Kormiliczicza i odzyskanie wpływów w Haliczu. Za taką hipotezą przemawia przypuszczenie, iż trudno byłoby zająć miasto księciu Mściśławowi Jarosławowiczowi Niememu w 1212 r.<sup>25</sup> bez pomocy miejscowych elit<sup>26</sup>. Porównując dzieje Wołodysława Kormiliczicza, Sudysława, Filipa, Jawołoda i Jaropełka trudno oprzeć się wrażeniu, że elity halickie prowadziły swoistego rodzaju grę o wpływy z władcami dążącymi do opanowania księstwa halickiego, realizując przy tym własne interesy.

Król węgierski widząc nieskuteczność swoich działań oraz zależność między utrzymaniem wpływów w księstwie halickim, a poparciem miejscowych elit, na początku jesieni 1213 r.<sup>27</sup> wypuścił Wołodysława Kormiliczicza i dał mu wojsko by ten opanował ziemię halicką i w jego imieniu sprawował nad nią rządy namiestnicze<sup>28</sup>. Po zdobyciu Halicza i objęciu urzędu przez Wołodysława, Sudysław zapewne aktywnie go wspierał. Można się domyślać, że 1213 lub na początku 1214 r.<sup>29</sup> gdy Leszek Biały wraz z koalicją książąt ruskich wyprawił się na Halicz Sudysław stanął po stronie węgierskiego namiestnika<sup>30</sup>.

W 1214 r.<sup>31</sup> po umowie w Spiszu króla Andrzeja II z księciem Leszkiem Białym, na mocy której syn króla węgierskiego Koloman miał poślubić córkę

pokrewieństwie Jawołoda, Jaropełka i Wołodysława jest niezwykle prawdopodobna biorąc pod uwagę ich ścisłą współpracę, należy zaznaczyć, że przekaz na podstawie którego teza została wysunięta brzmi następująco "Володиславу же ведену бывшю во Угры, Яволоду и Ярополку брату его бжавшю в Пересопьницю ко Мьстиславу" (Ипатьевская летопись. – Стб. 728). Użyte w nim słowo "брату" wskazuje na pierwszy stopień pokrewieństwa tylko i wyłącznie między Jawołodem a Jaropełkiem.

<sup>22</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 728.

<sup>23</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 12.

<sup>24</sup> Za taką interpretacją przemawia kolejny przekaz dotyczący Jawołoda i Jaropełka. W czasie wyprawy księcia polskiego Leszka Białego i książąt ruskich, która miała miejsce

w 1213 lub na początku 1214 r. (Грушевський М. Хронологія... – С. 13), bracia występują jako wojewodowie haliцьcy (Ипатьевская летопись. – Стб. 730). Jak wynika z narracji Kroniki halicko-wołyńskiej Wołodysław Kormiliczicz nakazał im aby bronili Halicza podczas gdy sam stanął do walki na otwartym polu. Ostatecznie wojska Kormiliczicza zostały rozbite nad rzeką Bóbrką przez księcia krakowskiego, jednak miasto nie zostało zdobyte.

<sup>25</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 12.

<sup>26</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 728.

<sup>27</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 12.

<sup>28</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 729.

<sup>29</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 13.

<sup>30</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 729–730.

<sup>31</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 13.

księcia krakowskiego Salomeę i wspólnie mieli rządzić w Haliczu<sup>32</sup>, Sudysław nadal pozostał wierny Arpadom. Gdy w tym samym roku Andrzej II odwołał ze stanowiska Wołodysława Kormiliczicza, wówczas Sudysław, wraz z Benedyktem Łysym, wojewodą węgierskim<sup>33</sup>, objęli rządy namiestnicze, w imieniu nieletniego podówcza, zaledwie sześćioletniego Kolomana.

Gdy pod koniec 1215 r. lub na początku 1216<sup>34</sup> doszło do konfliktu w wyniku, którego Andrzej II odebrał księciu krakowskiemu Przemyśl i Lubaczów<sup>35</sup>, wówczas Leszek Biały wysłał posłów do Nowogrodu po Mścislawa Mścislawowicza Udatnego ze słowami: "Bratem mi jesteś. Pójdź i zasiądź w Haliczu"<sup>36</sup>. Mścislaw po tych słowach niezwłocznie podążył do Halicza. Sudysław dowiedziawszy się o wyprawie zorganizował wiec, na którym postanowiono wezwać Daniela na pomoc. Romanowicz nie zdążył przyjechać na czas, dlatego też "Benedykt Łysy uciekł na Węgry z Sudysławem, a Mścislaw Mścislawowicz [w 1217 r.<sup>37</sup>] zasiadł w Haliczu"<sup>38</sup>.

Po zajęciu Halicza Mścislaw Mścislawowicz umacniał swoje panowanie w ziemi halickiej i prawdopodobnie jeszcze w tym samym roku zajął Przemyśl<sup>39</sup>. Daniel Romanowicz nie rywalizował z nowym księciem halickim, lecz szukał u niego wsparcia w przygotowywanej wyprawie na księcia krakowskiego w celu odzyskania swojej ojcowizny. Gdy Mścislaw Udatny odmówił, młodzi Romanowicze na własną rękę zorganizowali wyprawę, w wyniku której zajęli Brześć, Ugrowsk, Wereszczyn, Stołpie, Kumów i przygraniczne ziemie<sup>40</sup>.

W kolejnym roku Leszek Biały zorganizował wyprawę odwetową zakończoną porażką<sup>41</sup>. Widząc, że posiada niewystarczające siły zwrócił się do króla węgierskiego o pomoc, rezygnując nawet z Przemyśla i Lubaczowa<sup>42</sup>.

<sup>32</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 730–731. Por.: *Котляр Н. Ф.* Дипломатия Южной Руси. – Санкт-Петербург, 2003. – С. 131–132; *Holly K.* Kňazná Salomea a uhorskj-poľské vzťahy v rokoch 1214–1241 // *Historický časopis*. – 2005. – Nr 53.1. – S. 6–10. W 2003 r. ukazała się praca zbiorowa poświęcona zjazdowi w Spiszu. Por.: *Procházková N.* Koloman Haličský na Spiši pred rokom 1241 // *Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu*. – Wrocław, 2003. – S. 243–249; *Klatý M.* Uhri, Uhorsko a Spiš v haličskej kronikárskej tradícii. Kultúrno-antropologická analýza "Haličsko-volynského latopisu" // *Terra Scepusiensis*. – S. 251–268.

<sup>33</sup> Być może jest to ta sama osoba, która była wspomniana pod rokiem 1205 i 1206. Zob.: *Ипатьевская летопись*. – Стб. 731–732.

<sup>34</sup> *Грушевський М.* Хронологія.... – С. 13–14.

<sup>35</sup> Por.: *Holly K.* Kňazná Salomea... – S. 15.

<sup>36</sup> "братъ ми еси! Пойди и сяди в Галиче". *Ипатьевская летопись*. – Стб. 731.

<sup>37</sup> *Włodarski B.* Polska i Ruś 1194–1340. –

Warszawa, 1966. – S. 68–73.

<sup>38</sup> "Бенедиктъ Лысы бежа во Угры со Сулавомъ а Мьстиславъ седе в Галичи": *Ипатьевская летопись*. – Стб. 732. Por.: *Головко О. Б.* Галицький період діяльності князя Мстислава Мстиславича Удатного // *Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)*. – Київ, 2007. – Вип. 7. – С. 76.

<sup>39</sup> Por.: *Włodarski B.* Polska i Ruś... – S. 71–73.

<sup>40</sup> *Ипатьевская летопись*. – Стб. 732.

<sup>41</sup> Там же. – Стб. 732–733. Por.: *Holly K.* Kňazná Salomea... – S. 15; *Головко О. Б.* Галицький період... – С. 80–81.

<sup>42</sup> Leszek Biały miał powiedzieć: "не хочю части в Галичи". Zob.: *Ипатьевская летопись*. – Стб. 732. Przemyśl i Lubaczów były częścią ziemi halickiej. Wcześniejsze wydarzenie także nie pozostawiają wątpliwości, że chodzi właśnie o te miasta. Andrzej II po wyprawie z 1214 r. dał Leszkowi Białemu Przemyśl i Lubaczów, które w kolejnym roku odebrał. Por.: Там же. – Стб. 731.

Andrzej II przyjął propozycję i w 1219 r.<sup>43</sup> wysłał swoje wojska na Przemysł. Pod tym miastem doszło do połączenia obu wypraw – węgierskiej i polskiej – i po jego zdobyciu koalicja ruszyła w kierunku Gródka, który jak pisze autor *Kroniki halicko-wołyńskiej*: "odłączył się, ponieważ w nim byli ludzie Sudysława"<sup>44</sup>. Określenie "ludzie Sudysława" odnosi się do elity ziemi halickiej, która jak pokazały późniejsze wydarzenia była w stanie zorganizować pułki mające za zadanie wesprzeć dążenia Arpadów w opanowaniu księstwa halickiego. Dowiadujemy się między innymi o Wołodysławie Witkowiczu i Glebie Wasylewiczu<sup>45</sup>.

Mściśław Mściśławowicz wysłał tymczasem swoich wojewodów Dymitra, Mirosława z Halicza i Michałka Glebowicza, aby spacyfikowali zbuntowane miasto. Jednak w wyniku odsieczy węgiersko-polskiej zostali zmuszeni do wycofania się spod miasta. W czasie odwrotu został rozbity pułk dowodzony przez Michałka Glebowicza, a on sam został zabity<sup>46</sup>.

Daniel Romanowicz na prośbę księcia Mściśława Mściśławowicza Udatnego zamknął się w Haliczu, został zmuszony opuścić miasto z powodu niekorzystnego dla koalicji ruskiej przebiegu wydarzeń\*. Gdy próbował się przedrzeć do Włodzimierza<sup>48</sup> "dogonił go niewierny Wołodysław Witkowicz. Skierowawszy się na niego, ruszyli w pościg i zabrali mu konia"<sup>49</sup>. Mimo schwytania dowódcy, walki trwały całą noc, zostało wziętych wielu jeńców. Nad ranem przybył Gleb Wasylewicz, który miał wesprzeć Wołodysława Witkowicza. Prawdopodobnie widząc jego klęskę zawrócił pułk i zapewne przybył do Sudysława i koalicji węgiersko-polskiej.

Mimo sukcesu Daniela Romanowicza pod Tołmaczem\* w ostatecznym rozrachunku Halicz został opanowany i zasiadł w nim Koloman. Jego wojewoda Filia przystąpił do umacniania rządów węgierskich w królestwie halickim. Poczynania królewicza poza oddziałami Węgrów<sup>51</sup> i Polaków wspierała część elity ziemi halickiej z Sudysławem, teściem Fili oraz "Łazarzem i z innymi

<sup>43</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 15–16. Por.: *Włodarski B.* Polska i Ruś... – S. 68–73.

<sup>44</sup> "Городокъ бо бе отложился бяхуть в ньмь людье Судислави": *Ипатьевская летопись*. – Стб. 733. Por.: *Головко О. Б.* Галицький період... – С. 81–82.

<sup>45</sup> *Ипатьевская летопись*. – Стб. 734.

<sup>46</sup> Там же. – Стб. 733.

\* Mściśław Mściśławowicz nie mógł się bić z wojskiem węgierskim. Zapewne podczas odwrotu, siły ruskie zostały znacznie osłabione. Wniosek ten potwierdza informacja o śmierci wojewody Michałka Glebowicza i rozbicia pułku prowadzonego przez niego. Książę w tej sytuacji wysłał Dymitra do Halicza by tam wraz z księciem Danielem Romanowiczem bronili miasta.

<sup>48</sup> Fakt, że zmierzali do Włodzimierza potwierdza miejscowość, niedaleko której

doszło do bitwy. *Kronika halicko-wołyńska* podaje, że był to Tołmacz (*Ипатьевская летопись*. – Стб. 734), położony na północ od Halicza i około 37 km od Dźwinogrodu. Por.: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich / Pod red. B. Chlebowskiego*. – Warszawa, 1892. – T. 12. – С. 366.

<sup>49</sup> "угони и невернии Витович Володиславъ. Наворотившеся на нь и прогнаша и коня от него отяша": *Ипатьевская летопись*. – Стб. 734.

\* Po wygranej bitwie Daniel skierował się na południowy-wschód w kierunku Dniestru.

<sup>51</sup> Dowiadujemy się o czterech wojewodach węgierskich: Iwanie Lekinie, Dymitrze, Bocie i Uzie – został zastrzelony w czasie bitwy w 1221 r.: *Ипатьевская летопись*. – Стб. 737. Por.: *Грушевський М.* Хронологія... – С. 17.

bojarami [halickimi]<sup>52</sup>. Sudysławowi nie udało się zgromadzić wokół siebie wszystkich bojarów halickich, część z nich jak podaje kronikarz “rozpierzchła się, ponieważ [Filia za bardzo – A. J.] zhardział”<sup>53</sup>. Zapewne Filia zaczął ułatwiać karierę urzędniczą ludziom z otoczenia swojego teścia Sudysława. Wszyscy, będący poza wpływami Sudysława, musieli szukać szczęścia na innych dworach, albo stać się “klientami” zięcia Filii.

Sytuacja ta pokazuje podziały jakie zachodziły wewnątrz elity oraz sympatie jej członków. Dość oczywiste staje się stwierdzenie, że wraz ze zmianą władzy następowało też przesunięcie w ramach elity urzędniczej. Co za tym idzie aktywna dotychczas elita stawała się bierna, albo zmuszona była emigrować. Ich majątek, rola i funkcja społeczne były zależne od władzy. Zmiana władcy mogła oznaczać dla nich degradację społeczną, nierzadko połączoną z majątkową. Podobną sytuację obserwujemy na przykładzie Kormilicziców czy później u Żyrośława i Sudysława. Są to przykłady skrajne, gdyż wywodzili się oni z rodzin, które od co najmniej dwóch pokoleń tworzyły elitę, predystynowaną od chwili narodzin do wiodącej roli. Książę chcąc kontrolować to środowisko musiał z nimi współpracować, a nawet wybaczać “zdradę stanu”.

Sudysław brał aktywny udział w walkach mających na celu podporządkowanie ziemi halickiej władcy węgierskiemu. Walki te zakończyły się w 1221 r.<sup>54</sup>, kiedy wraz z Połowcami wziętymi od Kotjana\* powrócił książę Mściśław Mściśławowicz Udatny. Pokonał on wojska koalicji węgiersko-polsko-ruskiej<sup>56</sup>. W czasie walk pochwycony został Filia<sup>57</sup>.

Sudysław zaś jak wynika z przekazu zamknął się w Haliczu. “Poszedł Mściśław do Halicza i była bitwa u bram grodu. Obrońcy wdrapali się na sklepienie cerkwi, a niektórzy z nich wdrapali się dzięki linie, a konie ich zdobyto. Na cerkwi zostało zbudowane miejsce obronne. Oni strzelali w mieszkańców i rzucali w nich kamieniami. Zaniemogli z pragnienia, gdyż nie było tam wody. Kiedy przyjechał Mściśław, oni poddali się i zostali ściągnięci z cerkwi. Daniel [Romanowicz] przyjechał z małą drużyną i z Demjanem tysięcznikiem, ale w tym czasie [kiedy te wydarzenia się rozgrywały] on nie przyjechał. Potem przyjechał Daniel do Mściśława [Mściśławowicza] i będzie radość wielka: Bóg ocalił ich od obcych. Wszyscy Lachowie i Węgrzy zostali zabici, a niektórzy wzięci do niewoli, a inni uciekli, utonęli, albo zostali zabici przez smerdów, nikt spośród nich nie został ocalony – taka była łaska Boża dla ruskiej ziemi. Potem przyprowadzili Sudysława do Mściśława [Mściśławowicza], który nie uczynił jemu zła, lecz okazał miłość. Ten zaś objawszy jego nogi, obiecał, że zostanie sługą jego. Mściśław uwierzył jego słowom, obdarzył go wielką czcią i dał jemu Dźwinogród”<sup>58</sup>.

<sup>52</sup> “и Лозоря і инь”: Ипатьевская летопись. – Стб. 736.

<sup>53</sup> “ини разбегошася загорде бо ся бе”: Ипатьевская летопись. – Стб. 736.

<sup>54</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 17.

\* Kotjan był teściem księcia Mściśława Mściśławowicza Udatnego.

<sup>56</sup> Gdy szala zwycięstwa przechyliła się na

stronę węgiersko-polską, Aleksander Bełski odstąpił od księcia Mściśława Mściśławowicza i zaczął wspierać księcia Krakowskiego Leszka Białego: Ипатьевская летопись. – Стб. 736.

<sup>57</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 737.

<sup>58</sup> “Мьстиславу поиде к Галичю. Бившимъ же ся имъ о врата градная, и возбегоша же на комары церковныя, и ини



Mściwaw z racji pozycji Sudysława nie mógł postąpić inaczej. Dając mu w zarząd Dźwinogród ksiązę załatwiał dwie rzeczy. Po pierwsze nie mogąc zdegradować go społecznie, gdyż wypędzony z Halicza znalazłby spokojną przystań na Węgrzech i równocześnie dalej miałby wpływy w ziemi halińskiej, mógł mieć jego poczynania pod kontrolą. Po drugie dawał wyraźny sygnał grupie bojarów skupionych wokół Sudysława, że mogą liczyć na łaskę i urzędy podczas jego rządów.

Wierność Sudysława została wystawiona na próbę w czasie wyprawy króla Andrzeja II, posiłkowanego przez Polaków<sup>59</sup> na Halicz pod koniec 1226 lub na początku 1227 r.<sup>60</sup> Po zdobyciu Przemyśla koalicja skierowała się na Dźwinogród, który zapewne zdobyła. Jak wynika z dalszej relacji, Sudysławowi udało się przedrzeć do księcia Mściwawa Mściwawowicza, a ten wysłał go z poselstwem do księcia Daniela Romanowicza "z tymi słowami: "nie odstępuj ode mnie". Temuż [Daniel] odparł: „Mam prawdę w sercu swoim”<sup>61</sup>. Pomoc udzielona przez Romanowiczów, jak i wcześniejsze sukcesy wojewody krzemienieckiego i Mściwawa pod Dźwinogrodem<sup>62</sup> znacznie osłabiły króla węgierskiego. W zaistniałej sytuacji swojej szansy dopatrywał się Sudysław i dlatego "przeszkadzał jemu, ponieważ miał oszustwo na sercu i nie chciał śmierci króla, gdyż pokładał w nim wielkie nadzieję”<sup>63</sup>. Zapewne z powodu utraty przewagi militarnej król zdecydował się na uaktywnienie byłego sprzymierzeńca w osobie Sudysława. Mógł on liczyć na zaszczyty w przypadku opanowania Halicza przez króla. Obecnie zaś, torpedował działania Mściwawa Mściwawowicza wspomagając tym samym Węgrów.

Sudysław po wycofaniu się króla węgierskiego dalej wspierał jego działania na rzecz opanowania Halicza. Potwierdzenie tego widać w wydarzeniach, które rozegrały się tuż po 1227 r. Sudysław wraz z Glebem Zeremeowiczem namówili księcia Mściwawa Mściwawowicza, żeby nie przekazywał Halicza Danielowi Romanowiczowi, lecz królewiczowi Andrzejowi<sup>64</sup>. Dotychczasowa elita zapewne bała się, że oddanie miasta spowoduje odsunięcie jej od urzędów

же ужи возвлачишася, а фаре ихъ поима-ша. Бе бо градъ створень на церкви, онем же стреляющимъ и камение мещющимъ на гражаны. Изнемогахоу жажею водною, не бе бо воды в них. И прихавшю же Мьстиславу и вдашася ему и сведени быша со церкви. Данилови же прихавшю в мале дружине с Демьяномъ тысячкымъ, не бе бо приехалъ во время то. Потом же приеха Даниль ко Мьстиславу и бысть радость велика, спасъ Богу от инопленикъ. Все бо Угре, и Ляхове убьени быша, а инии яти быша, а инии бегающе по земле истопоша, друзии же смерды избьени быша, и никому же утекли тако бо милость от Бога Роуской земле. Потом же приведоша Судислава ко Мьстиславу. Оному же не помыслившю о немъ зла, но милость ему показавшю.

Он же обуимая нозе его, обещася работе быти ему Мьстиславу же веровавшю словесемъ его. И честию великою почтивъ его и Звенигородъ дасть ему”: Ипатьевская летопись. – Стб. 737.

<sup>59</sup> Z posiłkami został wysłany Pakosław Iпатьевская летопись. – Стб. 749.

<sup>60</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 19–20.

<sup>61</sup> "рекли: "не отступи от мене". Оному же рекшю: "имамъ правду во сердци своемъ": Ипатьевская летопись. – Стб. 749.

<sup>62</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 749.

<sup>63</sup> "же браняшеть ему, бе бо имеяшеть леть во сердци своемъ, не хотяше бо пагубы королеви, имеяше бо в немъ надежу велику": Ипатьевская летопись. – Стб. 749.

<sup>64</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 750.

przez bojarów włodziemskich i tę część Haliczan, która “chciała Daniela i stąd odprawili [posłów]” do Daniela z informacją o planach księcia Mściława<sup>65</sup>.

Kolejna wzmianka opisuje wydarzenia końca 1228 r.<sup>66</sup> Wówczas znajdujemy Sudysława na dworze królewicza Andrzeja, będącego w Haliczu. Fakt ten jedynie wzmacnia dotychczasowe wnioskowanie, potwierdzając, że we wcześniejszym okresie był bardzo aktywnym działaczem na rzecz interesów Arpadów. Kierował on “kampanią propagandową” wśród bojarów halickich na rzecz króla. Zapewne ściśle współpracował z Glebem Zeremeewiczem od momentu pojawienia się jego na dworze księcia Mściława Mściławowicza<sup>67</sup>.

Pod koniec 1228 r. zebrała się koalicja książąt południoworuskich: Michał Wsiewołodowicz Czernihowski, na czele z Włodzimierzem Rurykowiczem<sup>68</sup>, do której dołączył także królewicz Andrzej oraz Połowcy. Daniel Romanowicz na wieść o zbliżającej się koalicji udał się do Polaków po pomoc, a posła swojego Pawła posłał do Kotjana, który przekonał chana połowieckiego, by przeszedł na stronę Romanowiczów. Chan wycofał się z koalicji, a wracając do siebie spustoszył ziemię halicką<sup>69</sup>. Daniel i Wasylko Romanowicze tym czasem wraz z wojewodą Pakostawem, stojącym na czele posiłków lackich i Aleksandrem Wsiewołodowiczem księciem bełskim, udali się na Kijów<sup>70</sup>. “Po

<sup>65</sup> “хотящимъ Данила, отгуду же послаша”: Ипатьевская летопись. – Стб. 750.

<sup>66</sup> Грушевський, М. Хронологія... – С. 22.

<sup>67</sup> Po raz pierwszy o Glebie Zeremeewiczu dowiadujemy się w związku z wypadkami jakie się rozegrały w 1213 lub 1214 r.: Ипатьевская летопись. – Стб. 729–730. Por.: Грушевський М. Хронологія... – С. 13. Wówczas pełnił służbę na dworze księcia Mściława Jarosławowicza Niemego. W 1217 r. Gleb Zeremeewicz pojawia się jako uczestnik walk o Halicz między koalicją polsko-węgierską a ruską z Mściławem Mściławowiczem na czele, po stronie tego ostatniego. W czasie zmagania wraz z Danielem Romanowiczem przebywał w Haliczu (“Изииди из града! Даниль же изииде с Дмитромъ тысячкы и с Глебомъ Зеремеевичемъ и со Мирославомъ изиидоша из града”: Ипатьевская летопись. – Стб. 734.). Być może Mściław Jarosławowicz Niemy, który wspierał Romana Mściławowicza, a teraz także jego starszego syna wysłał swojego wojewodę, by ten wspomógł militarnie młodego Romanowicza. Prawdopodobnie słowa kronikarza – “Мъстиславъ бо бе со всеми князми Рускыми” (Ипатьевская летопись. – Стб. 733) – odnoszą się między innymi do księcia peresopnickiego. Następnie Gleb Zeremeewicz wzmiankowany jest w związku z wydarzeniami 1227 r. (por.: Грушевський М., Хронологія... – С. 19–20), już jako członek

elity halickiej. Wówczas wraz z Sudysławem przekonał księcia Mściława Mściławowicza, by oddał Halicza nie Danielowi Romanowiczowi, lecz królewiczowi Andrzejowi synowi Andrzeja II: Ипатьевская летопись. – Стб. 750. Trudno określić czas kiedy niedawny wojewoda peresopnicki przeszedł na służbę do księcia halickiego (Веселовский С. Б. Исследования по истории класса служных землевладельцев. – Москва, 1969. – С. 466–469, uważa, że dwór wielkiego księcia składał się z miejscowych i przyjezdnych ludzi, którzy wstępowali na służbę na podstawie swojej wcześniejszej reputacji. Właśnie dzięki niej zajmowali odpowiednie miejsce w dworskim porządku. Por.: Котляр Н. Ф. Двор галицких Романовичей (XIII в.) // Древняя Русь – 2008. – № 1(31). – С. 62). Datą post quem jest rok 1219, czyli walki o Halicz, a *ante quem* 1227 r. Prawdopodobnie Gleb Zeremeewicz został zwerbowany po bitwie nad Kałką w 1223 r., kiedy to księciu Mściławowi Mściławowiczowi brakowało ludzi.

<sup>68</sup> Por.: Dąbrowski D. Włodzimierz Dymitr Rurykowicz i jego stosunki z Danielem Romanowiczem. Kartka z dziejów politycznych Rusi w I poł. XIII w // Фортеця. Збірник заповідника “Тусань”. – Львів, 2009. – Т. 1: На пошану Михайла Рожка. – С. 76–77.

<sup>69</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 753. Por.: Котляр Н. Ф. Дипломатия... – С. 277.

<sup>70</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 753–754.

drodze [do Kijowa] spotkali posłów od Włodzimierza i Michała: Wracisława Pietrowicza i Jerzego Toligieniewicza, którzy chcieli zawrzeć pokój. Pokój został zawarty i powrócili do Polski"<sup>71</sup>.

Po tym jak książę Mściśław Mściśławowicz abdykował w końcu 1227 r.<sup>72</sup> i przekazał Halicz królewiczowi Andrzejowi, nastąpił podział bojarów halickich. Część przeszła na służbę do królewicza węgierskiego, a reszta pozostała wierna Mściśławowi. Po jego śmierci w 1228 r. nastąpiła dekompozycja dworu. Co bardziej obrotni, jak na przykład Gleb Zeremeewicz i Sudysław<sup>73</sup> bez problemu utrzymali swój status społeczny i urzędy, przechodząc na służbę do Andrzeja, pozostali np. Mirosław, czy Wołodysław zostali zmuszeni szukać nowego dworu<sup>74</sup>. Oczywiście wyborem w tej sytuacji staje się dom Romanowiczów, z którym bojarzy nieraz zetknęli się w czasie rządów Mściśława. Zapewne właśnie ta grupa w 1230 r.<sup>75</sup> wysyłała poselstwo do księcia Daniela z informacją, że Halicz stanął przed nim otworem, gdyż zabrakło w nim Sudysława, który był w stanie skonsolidować wokół siebie znaczną liczbę bojarów halickich. Tym samym królewicz pozostał w grodzie otoczony bojarami, którzy byli gotowi bez wystrzału wpuścić Romanowicza. By ten stan utrzymać Daniel wysłał swojego wojewodę Demjana na Ponizie na którym przebywał podówczas Sudysław<sup>76</sup>. Zapewne ten bojar halicki miał za zadanie spacyfikować, przyłączyć i podporządkować ponownie Ponizie administracji Halicza\*.

<sup>71</sup> "Сретеша же послы от Володимера и Михала и: Воротиславъ Петровичъ, Юрьи Толигневичъ, хотяще мира. Умиришася и Ляхове возворотишася въспять": Ипатьевская летопись. – Стб. 754.

<sup>72</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 21.

<sup>73</sup> Mikołaj Daszkewicz (*Дашкевич Н. П.* Княженіе Данила Галицкаго. По русскимъ ииностраннимъ известіямъ. – Кіевъ, 1873. – С. 47) uważał, że Sudysław rządził wspólnie z królewiczem Andrzejem. On także tłumiał wszelkie bunty.

<sup>74</sup> Mirosława i Wołodysława w 1230 r. spotykamy jako zwolenników Romanowiczów. Zob.: Ипатьевская летопись. – Стб. 759. (Problem występowania dwóch Mirosławów zob. w: *Jusupović A.* Mirosław-piastun i Mirosław halicki w przekazach Kroniki halicko-wołyńskiej // Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність. – Львів, 2011. – Вип. 20: Actes Testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича. – С. 769–783; *Його ж.* Причиники до просопографії... – С. 86–104.

<sup>75</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 23.

<sup>76</sup> W 1230 r. Demjan uczestniczył w zorganizowanej naprędcie wyprawie na Halicz. Gdy Wasylko Romanowicz pojechał z piastunem Mirosławem i innymi na wesele do Włodzimierza nad Kłazmą wówczas do Da-

niela Romanowicza przybyło poselstwo od bojarów halickich, którzy doradzili synowi Romana, że jeżeli chce zdobyć Halicz, to został najlepszy moment, gdyż "Князю же Данилови будущу во Оугровьсче, прислаша Галичане рекуще яко: "Соудиславъ шель есть во Понизье, а королевичъ в Галичи ость. А поиди борже": Ипатьевская летопись. – Стб. 758. Daniel nie czekając zebrał wojsko i podążył do Halicza, a Demjana wysłał na Sudysława (*Пауцмо В. Т.* Очерки... – С. 211) błędnie podał, że Daniel Romanowicz przeciwko Sudysławowi wysłał wojewodę Mirosława, który mógł przeszkodzić starszemu Romanowiczowi w zdobyciu miasta, w przypadku, gdyby udało mu się do niego przedostać. Zadanie wojewody było niezwykle istotne dla całej kampanii. Kronika halicko-wołyńska wprawdzie podaje, że Sudysław nie oparł się Demjanowi, jednak samą wyprawę należy uznać za porażkę wojewody, gdyż Sudysław nie tylko się uratował, ale udało mu się przebić do oblężonego królewicza Andrzeja. Ostatecznie zamierzony cel wyprawy został zrealizowany, czyli Halicz został zdobyty i tym zapewne należy tłumaczyć brak wyciągnięcia konsekwencji przez Daniela względem swojego wojewody.

\* Mściśław Mściśławowicz ostatni rok życia na Poniziu spędził. Zapewne po

Sudysław uległ wojskom Demjana, jednak udało mu się uciec i przebić do Halicza, który był oblegany przez Daniela Romanowicza<sup>78</sup>.

W czasie działań wojennych Daniel Romanowicz zajął dwór Sudysława, znajdujący się poza miastem, na tym samym brzegu co ono: „Daniel [Romanowicz] zajął dwór Sudysława. Ile tam było wina, owoców, jedzenia, kopii, strzał – ciężko zliczyć! Potem kiedy Daniel spostrzegł, że jego ludzie upili się, nie chciał rozbijać obozu w pobliżu miasta lecz poszedł na drugą stronę Dniestru. Sudysław tej nocy przybył do grodu; pochwyceni zostali ludzie z jego wojska i powiedzieli, że Sudysław jest już w Haliczu. Daniel zatrzymał się w Ugolnicach na brzegu Dniestru. Haliczanie i Węgrzy wyjechali na lód i strzelali. Gdy nastał wieczór, kiedy załamał się lód, rzeka wezbrała, podpalili most na Dniestrze – to zrobił bezbożny, zły Siemionko, przez rudość swą, podobny lisowi”<sup>79</sup>.

Daniel Romanowicz jeszcze przed wyprawą rozesłał sługi po ziemi halickiej, aby sprowadzili jego popleczników. Po przybyciu Włodzimierza Ingwarowicza i Demjana wraz zwerbowanymi bojarami halickimi, wojska przepравиły się przez rzekę. Miasto zostało zdobyte a królewicz wraz z Sudysławem pochwyceni. Starszy Romanowicz wypuścił obydwu i odeskortaował ich do Dniestru: „Z nim uszedł jeden Sudysław, w którego rzucali kamieniami krzyżąc: „Precz z grodu, buntownika ziemi!”<sup>80</sup>. Sytuacja ta pokazuje jak wysoką pozycję miał Sudysław na dworze węgierskim. Był on w końcu teściem wojewody Filii, który z pewnością wspierał jego działania. Jak możemy wnioskować z przekazu został on potraktowany jak wojewoda królewicza, którym zapewne był, a nie jak zwykły członek elity halickiej. Przypuszczenie to potwierdza jego wyprawa na Ponizie i wypuszczenie go wraz z królewiczem Andrzejem z niewoli Daniela Romanowicza. Na dworze węgierskim, zapewne był on traktowany jako „ekspert” w sprawach księstwa halickiego. Warto przypomnieć w tym miejscu Wołodysława Kormiliczicza, który miał na tyle silną pozycję, że w czasie wyprawy Andrzeja II na Halicz w 1211 r. był w stanie przekonać mieszkańców Przemyśla do poddania miasta. Wydaje się, że pozycja Sudysława była porównywalna, a może nawet mocniejsza. Prawdopodobnie posiadał on nie tylko dobra w ziemi halickiej, ale także mógł zostać obdarowany przez władcę z dynastii Arpadów dobrami na Węgrzech.

Jeszcze w tym samym roku królewicz Andrzej i Sudysław przekonali Andrzeja II i jego syna Belę (późniejszego Belę IV), aby wyprawić się na Halicz: „Sudysław ciągle mówił: „Idźcie na Halicz i zdobądźcie ziemię ruską. Jeśli

jego śmierci teren ten uniezależnił się od administracji halickiej.

<sup>78</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 758–759.

<sup>79</sup> „Даниль же взя дворъ Судиславль, якоже вино, и воща, и корма, и копии, и стрелъ пристранно видити! Потом же Даниль видивъ люди своя яко испилися. Не хоте стати въ города но иде на ину страну Днестра. Судиславу же тое ночи во-бегъшу во городъ. Яти бывше от вои его людие, и рекоша яко Судиславъ уже в Галичи. Даниле стоаше Угльничехъ на березе

Днестра. Выехавшимъ же Галичаномъ . и Угромъ и стреляшася на леду. Вечеру же бывшу и ледомъ воставшимъ и реце наводнившися. Зажоша мость на Днестре; безаконныхъ лихихъ Семейнюко подобный лисици, черьмности ради”: Ипатьевская летопись. – Стб. 758–759.

<sup>80</sup> „Изииде же с нимъ единъ Судиславъ, на нъм же метаху камение, рекуше „изииди из града мятежниче земли”: Ипатьевская летопись. – Стб. 759–760.

nie pójście oni staną się silniejsi od nas"<sup>81</sup>. Na czele wyprawy stanął Bela. Źródło milczy o udziale Sudysława w kampanii halickiej, ale prawdopodobnie uczestniczył w niej jako doradca i wojewoda. Przedsięwzięcie zakończyło się porażką. Nie dość, że nie udało się zdobyć Halicza, to jeszcze wojska Beli zdziesiątkowała zaraza. Demjan kontratakiem zmusił królewicza do odwrotu. Wojowie węgierscy ginęli z powodu choroby albo w czasie ucieczki<sup>82</sup>.

Zdaje się, że ta wyprawa zniechęciła króla do dalszych kampanii mających na celu zdobycie Halicza. Sudysław jednak nie dawał za wygraną. Nieopanowanie Halicza przez władcę węgierskiego w perspektywie ograniczałoby jego pozycję. Po pierwsze utraciłby swoje dobra w ziemi halickiej\*. Po drugie zdawał sobie sprawę, że był potrzebny na dworze węgierskim póki były plany opanowania Halicza. Zaniechanie takowych mogło spowodować osłabienie jego pozycji. Po trzecie brak interwencji dawał czas księciu Danielowi Romanowiczowi na podporządkowanie sobie Halicza i odciążenie od Sudysława części elity. Jak można wnioskować z wydarzeń w Wiszni 1230 lub 1231 r.<sup>84</sup>, starszy Romanowicz prowadził negocjacje z bojarami halickimi, aby przy współpracy z nimi rządzić nowymi nabytkami i być może, aby podzielić urzędy między nich a otoczeniem księcia. Poza tym pozostawała kwestia unormowania stosunków. Należy pamiętać, że część elit halickich wspierało rządy węgierskie w Haliczu, a niektórzy przez lata działali na szkodę Romanowiczów. Mogli oni czuć się niepewnie politycznie i ekonomicznie, gdyż nie wiedzieli jak postąpi z nimi Daniel Romanowicz. W takiej sytuacji wystarczyła iskra w postaci plotki, lub zasianie wśród bojarów większej niepewności, aby doprowadzić do eskalacji konfliktu. Na czele takiej grupy stał między innymi Filip, który pod pretekstem rozmów zaprosił starszego Romanowicza do Wiszni<sup>85</sup>. W czasie

<sup>81</sup> "Судиславу глше непрестанно: "изидете на Галичь, и примете землю Рускую. Аще не поидеши укрпятися": Ипатьевская летопись. – Стб. 760. Пор.: *Дашкевич Н. П.* Княжение... – С. 46.

<sup>82</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 760–761.

\* Prawdopodobnie gdyby Sudysław chciał powrócić do Halicza, Daniel Romanowicz przyjął by go i zwrócił zajętą ojcowiznę. W tym okresie pozycja starszego syna Romana była bardzo słaba, co pokazują opisywane wyżej wydarzenia. Książę halicki nie mógł sobie pozwolić na zaognianie sytuacji. Musiał pokazać, że każdy nawet największy zdrajca ma szansę na kontynuowanie kariery na jego dworze (najlepiej tą prawidłowość pokazuje spisek na życie Daniela Romanowicza; książę pojął część intrygantów, ale publicznie im wybaczył, by w ten sposób przekonać innych do współpracy i dać sygnał, że dotychczasowe poczynania bojarów halickich nie mają znaczenia; por. Molibogowiczów), co oczywiście najwyższe stanowiska zajęliby jego zaufani, czyli otoczenie włódimierskie.

Sudysław nie mógł liczyć, że zajmie równie prestiżową pozycję w strukturze urzędniczej co za czasów węgierskich rządów na tym terenie. Dla niego byłaby to po prostu degradacja społeczno-polityczna.

<sup>84</sup> *Грушевський М.* Хронологія... – С. 23.

<sup>85</sup> "Филипп безбожнии зва князя Данила во Вишьню": Ипатьевская летопись. – Стб. 762. Najprawdopodobniej chodzi o Sądową Wisznię. Галицко-вольнская летопись. Текст, комментарий, исследование / Под ред. Н. Ф. Котляра. – Санкт-Петербург, 2005. – С. 225. Пор.: *Рамич А. А.* Древнерусские городища в Судовой Вишне // Тезисы докладов советской делегации на I Международном конгрессе славянской археологии – Москва, 1965. – С. 39–41. Пор.: *Беликова Т. В.* Княжеская власть и боярство Юго-Западной Руси в XI начала XIII вв. – Ленинград, 1990. – С. 113 (mps, Ленинградский ордена Ленина и ордена Трудового Красного Знамени государственный университет имени А. А. Жданова, УДК 947.027). Można wnioskować z tego

tego spotkania syn Romana Mściśławowicza miał być zamordowany. Plany spiskowców pokrzyżował Demjan, który wysłał posła Konstantego, aby ten ostrzegł księcia. Daniel powrócił do Halicza i przystąpił do likwidacji spisku<sup>86</sup>.

Pikanterii sytuacji dodaje fakt uczestnictwa w intrydze kuzyna księcia halickiego, Aleksandra Wsiewołodowicza księcia bełskiego. Być może za całą intrygą stał Sudysław. Zapewne skontaktował się on z księciem bełskim<sup>87</sup>, obiecując mu Halicz i niezbędne poparcie bojarstwa, którym faktycznie dysponował. Hipotezę tą pośrednio potwierdza uczestnictwo w spisku Filipa, który przecież w pierwszej dekadzie XIII wieku ściśle współpracował z Sudysławem i Wołodysławem Kormilicziczem<sup>88</sup>. Kontakty te najprawdopodobniej nie zostały zerwane także później. Z Kroniki halicko-wołyńskiej możemy wnioskować, że do całego spisku poza Filipem Sudysław zwerbował także klan Molibogowiczów, Wołdrysa i Wołodysława Juriewicza<sup>89</sup>. Z kolei analizując wcześniejsze jego kontakty z dużą dozą prawdopodobieństwa do spiskowców można zaliczyć Gleba Zeremeewicza i Siemionka Rudego<sup>90</sup>. Aleksander Wsiewołodowicz był zapewne żywo zainteresowany opanowaniem Halicza. Dalszy przebieg wypadków, pozwala sądzić, że Sudysław wykorzystał w swoich planach ambicję księcia i przy jego pomocy doprowadził do zaognienia sytuacji w ziemi halickiej. Plan był majstersztykiem. Zarówno niepowodzenie spisku, jak i samo zabójstwo sprzyjało interesom Sudysława. Oba warianty powodowały zamieszanie na ziemi halickiej\*. Ostatecznie wykrycie spisku wywołało popłoch wśród uczestników zмовы i strach przed ewentualną zemstą księcia Daniela Romanowicza. Ukryli się oni wraz z Aleksandrem Wsiewołodowiczem w Przemyślu. Miasto to z racji swego położenia było idealne. W razie porażki można było stąd uciec na Węgry.

Gdy w 1231 r.<sup>92</sup> zbliżała się wyprawa karna do Przemyśla książe bełski nie wytrzymał napięcia i uciekł na Węgry. Tam spotkał się z Sudysławem<sup>93</sup>. W źródle nie ma wzmianki o spotkaniu Aleksandra Wsiewołodowicza z królem

fragmentu, że opisywany postać stała na czele bojarów halickich. Grupa ta zapewne pod pretekstem przeprowadzenia rokowań z nowym księciem halickim na temat "nowego porządku", zaprosiła go do Wiszni. Opozycja dość starannie wybrała miejsce spotkania z Danielem. Wisznia zapewne była dobrami Filipa, położona na wschód od Przemyśla, niedaleko od dzisiejszego Lwowa wydawała się idealnym miejscem do negocjacji. W razie niepowodzenia przedsięwzięcia spiskowcy mogli schronić się w Przemyślu, mieście nie po raz pierwszy chroniącym opozycyjnie nastawionych bojarów i w razie czego uciec na Węgry.

<sup>86</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 762–763.

<sup>87</sup> Z analogiczną sytuacją spotykamy się w roku 1233 (por.: Грушевський М. Хронологія... – С. 24), kiedy to Sudysław namówił księcia Aleksandra Wsiewołodowicza,

aby ten odstąpił od Romanowiczów i przyłączył się do kampanii królewicza Andrzeja. W zamian miał otrzymać Halicz, być może i tym argumentem zachęcił Sudysław Aleksandra do przystąpienia do spisku, mającego na celu zamordowanie Daniela Romanowicza. Zob.: Ипатьевская летопись. – Стб. 771.

<sup>88</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 727.

<sup>89</sup> Там же. – Стб. 762–764.

<sup>90</sup> Пор.: Ипатьевская летопись. – Стб. 748–750.

\* Zapewne gdyby drugi scenariusz zakończył się sukcesem, Sudysław udałby się do władcy Węgier i powiedział, że są sprzyjające warunki do zajęcia Halicza. Jeżeli nie byłoby odzewu ze strony Arpadów przeszedł na służbę do Aleksandra Wsiewołodowicza.

<sup>92</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 23.

<sup>93</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 764.

węgierskim, co pozwala sądzić, że Sudysław albo działał na własną rękę nie informując władcy Węgier, albo za jego cichym przyzwoleniem. Przybycie księcia ruskiego uwiarygodniało chaos panujący w Haliczu. Sudysław zapewne udał się do Andrzeja II i poinformował go o sprzyjających warunkach dla opanowania Halicza. Król węgierski pospieszenie zorganizował kampanię, a księciu bełskiemu nie pozostawało nic innego jak przyłączyć się do działań. Na zdobycie Halicza nie miał szans, a na domiar złego utracił również Bełż<sup>94</sup>. Potrzebował w tej sytuacji silnego protektora jakim był władca węgierski. Kampania 1232 r. zakończyła się zwycięstwem wojsk dowodzonych przez Arpadów.

W marcu 1233 r.<sup>95</sup> królewicz Andrzej zorganizował kolejną wyprawę przeciwko Danielowi Romanowiczowi. Towarzyszył mu książę Aleksander Wsiewołodowicz, Gleb Zeremeewicz i Sudysław<sup>96</sup>. Cała trójka ruskich towarzyszy walczyła obecnie o swój byt: Aleksander o pełne uniezależnienie się i odbicie Bełża, Gleb Zeremeewicz i Sudysław o odzyskanie wpływów w Haliczu i utracone dobra. Sudysław we wzmiankowanym przekazie prowadził pułki węgierskie, jako wojewoda królewski, przeciwko Danielowi Romanowiczowi. Bitwa, która miała miejsce pod Szumskiem, mimo, że pozostała nierozstrzygnięta, zmusiła oddziały węgierskie do wycofania się w kierunku Halicza<sup>97</sup>.

W tym samym roku odbyła się kolejna wyprawa: "Królewicz i Sudysław posłali Dyjanisza na Daniela Romanowicza. Daniel zaś udał się do Kijowa i sprowadził stamtąd Połowców i Izjasława przeciw nim; Daniel z Izjasławem [Włodzimierzowiczem] i Włodzimierzem [Rurykowiczem] w cerkwi przysięgli jeden drugiemu. Wyruszyli oni przeciwko Dyjaniszowi. Izjasław złamał umowę, gdyż rozkazał grabić ziemię Daniela. On zdobył Tychom i powrócił do siebie, a Włodzimierz z Danielem i Kotjanem zostali sami"<sup>98</sup>. Przekaz ten ponownie potwierdza, że Sudysław należał do osób, które miały największy wpływ na politykę węgierską w Haliczu i, że królewicz konsultował z Sudysławem wszelkie przedsięwzięcia. Kronikarz czyni go współdecydem.

Daniela Romanowicza przygotowującego obronę swoich ziem przed wyprawą króla węgierskiego wspierał również Izjasław Włodzimierzowicz, który być może za sprawą Sudysława zdradził go. Izjasław, aby nie pozostać stratnym, najechał ziemię Daniela i powrócił do Nowogródka. Sytuacja wydaje się analogiczną do tej z końca roku 1228 r., lub początku 1229 r.<sup>99</sup>, kiedy to Paweł doprowadził do wycofania się z kampanii przeciwko księciu Danielowi chana połowieckiego Kotjana, który nie tylko opuścił grono agresorów, ale spustoszył także ziemię halicką<sup>100</sup>.

<sup>94</sup> Там же. – Стб. 763.

<sup>95</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 24.

<sup>96</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 767–768.  
W wyprawie uczestniczyli także książęta bołochowscy.

<sup>97</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 769.

<sup>98</sup> "Королевичъ же и Судиславъ выведе Дьяниша на Данила. Даниль же еха Киеву, и приведе Половце и Изяслава противу

имъ. И со Изяславом водися у бжницю, и со Володимеромъ . придоста противу Данилу. Изяславъ же льсть створи и веле вовевати землю Данилову. И взяша Тихомль и возвратишася оставшшуся Володимеру с Даниломъ и Котяневи": Ипатьевская летопись. – Стб. 770.

<sup>99</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 22.

<sup>100</sup> Ипатьевская летопись... – Стб. 753.

Kolejna wzmianka o Sudysławie dotyczy wydarzeń z końca 1233 r.<sup>101</sup> Wówczas Romanowicze wraz z kuzynem Aleksandrem Wsiewłodowiczem wyprawili się na Halicz. Na miejscu przywitała ich „dostojniejsza część Haliczan”<sup>102</sup>. W mieście w dziewięcioletnim oblężeniu został Sudysław, królewicz węgierski i Dyjanisz. „Sudysław zaś posłał [posła] z oszukańczymi słowami do Aleksandra: „Oddam tobie Halicz tylko odstąpi od swojego brata. Ten odstąpił precz”<sup>103</sup>. Daniel i Wasylko Romanowicze w zaistniałej sytuacji wycofali się spod Halicza i powrócili do Włodzimierza. Sytuacja ta po raz kolejny pokazuje, jak duże wpływy w ziemi halickiej posiadał Sudysław.

Przypuszczam, że jego współpraca z Arpadami skończyła się wraz ze śmiercią Andrzeja w roku 1234. Jak podaje Kronika halicko-wołyńska uciekł na Węgry<sup>104</sup>. Zaraz przed tą informacją dowiadujemy się, że Haliczanie wysłali Siemionka Rudego do księcia Daniela Romanowicza. W tej konkretnej sytuacji pod słowem „Haliczanie” znajduje się określenie bojarów sprzyjających rządowi węgierskiemu w Haliczu. Jak wynika z dalszego przekazu misja zakończyła się sukcesem i dotychczasowi bojarzy opozycyjnie nastawieni do rządów Daniela Romanowicza są wzmiankowani jako dworzanie starszego syna Romana Mściśławowicza<sup>105</sup>. Być może Siemionko Rudy prosił o łaskę także dla Sudysława<sup>106</sup>.

Jak wynika z analiz Sudysław należał do członków elity halickiej. Z relacji kronikarza możemy wnioskować, że pochodził z Halicza, niedaleko, którego posiadał swój dwór i zapewne również dobra. Dzięki wydaniu swojej córki za wojewodę węgierskiego posiadał kontakty na dworze Arpadów. Z omówionych wzmianek wynika, że prawdopodobnie utrzymywał stosunki z bojarstwem południowych udzielnych księstw ruskich. Liczba przekazów jego dotyczących jednoznacznie wskazuje, że była to postać wybijająca się spośród elity halickiej. Można przypuszczać, że posiadał charyzmę i inteligencję, która czyniła z niego znakomitego sprzymierzeńca. Zalety te dostrzegł zarówno dwór Arpadów z którym współpracował przez większość latopisarsko poświadczanej działalności, jak i książę Mściśław Mściśławowicz Udatny.

\*\*\*

Zebrane w niniejszej pracy dane umożliwiają częściowe odtworzenie wzajemnych powiązań i zależności między bojarami a władcami, tak z ziemi

<sup>101</sup> Грушевський М. Хронологія... – С. 24.

<sup>102</sup> „болшаа половина Галича”: Ипатьевская летопись. – Стб. 771.

<sup>103</sup> „Судиславъ же лествю посла ко Александрови, река: „дамъ тебе Галичь поиди от брата”. Он же поиде прочь”: Ипатьевская летопись. – Стб. 771.

<sup>104</sup> Ипатьевская летопись. – Стб. 771.

<sup>105</sup> Jedną z takich osób jest Gleb Zere-meewicz, którego Daniel Romanowicz w 1234/1235 r. wysłał na pomoc księciu Włodzimierzowi Rurykowiczowi do Włodzimierza. Zob.: Ипатьевская летопись. – Стб. 772.

<sup>106</sup> Po śmierci królewicza Andrzeja bojarzy haliccy wpadli w poploch, doszło do

wewnętrznego rozbitcia popleczników rządów Arpadów w księstwie halickim. Sudysław uciekł na Węgry, zaś „послаша Галичане по Данила Чермного Семьюнька”: Ипатьевская летопись. – Стб. 771. Fakt, że Siemionko reprezentował niegdyśszych stronników Sudysława potwierdza dalszy przekaz kroniki dotyczący wydarzeń 1234/1235 r., w którym czytamy, że Daniel Romanowicz na pomoc księciu Włodzimierzowi Rurykowiczowi do Włodzimierza wysłał Gleba Zere-meewicza: Там же. – Стб. 772. Do niedawna był to bojar aktywnie wspierającego działania węgierskie na rzecz odzyskania Halicza.



halickiej jak i włodzimierskiej. Jawi się nam wówczas obraz, w którym przeciwagą dla księcia były osoby zakorzenione w miejscowym społeczeństwie, działające na korzyść wspólnoty i obdarzone jej poparciem. Dysponowały one nie tylko majątkiem, ale także wpływem na kreowanie karier mniej znaczących bojarów. Czynniki te przekładały się na ich zaplecze i możliwości polityczne. Owe postacie ze względu na oddziaływanie społeczne były kluczowymi sojusznikami dla władców chcących opanować księstwo. Sudysław jest tego najlepszym przykładem. O jego poparcie w zajęciu ziemi halickiej zabiegali zarówno suwereni rusczy jak i węgierscy. Do grona jego popleczników należy zaliczyć: Filipa, Wołodysława Witkowicza, Gleba Wasilewicza, Iwora Moli-bożicza, Molibogowiczów, Wołdrysa, Jańca być może Klimiata z Gołych Gór i Nezdila (męża Nezdilowej). Sudysław dzięki swojemu zięciowi – wojewodzie węgierskiemu Filii – posiadał znaczne wpływy na dworze Arpadów. Tak szerokie poparcie pozwalało mu na przeprowadzanie szeroko zakrojonych działań politycznych oraz nierzadko na lawirowanie między władcami. Gdy Sudysław po śmierci królewicza Andrzeja wycofał się z aktywnej działalności dominującą rolę w społeczeństwie odgrywał Grzegorz Wasylewicz oraz Dobrosław Sudicz. Z tym ostatnim współpracował między innymi Iwor Molibożicz, Łazor Domażirec oraz Zbysław Stanisławowicz. O zapleczu wielu członków elit nie mamy żadnych informacji, jednak narracja kroniki nie pozostawia żadnych wątpliwości, że ich pozycja w społeczeństwie była znaczna. Można wymienić jako przykład takie osoby jak: Demjan, Żyroslaw [halicki], Wołodysław Juriewicz i wielu innych. Należy pamiętać, że mimo wszystko kronikarz opisuje środowisko, z którym miał styczność na co dzień i z którego być może sam się wywodził. Choć czasami jego relacje dla celów panegirycznych dyskredytują poszczególnych członków elit\*, to jednak odzwierciedlają rzeczywiste układy, procedury oraz powiązania<sup>107</sup>.

Dotychczasowe syntezы opisujące dzieje społeczeństwa halickiego oraz włodzimierskiego nierzadko formułują tezy w oparciu o działalność jedynie

\* Jak choćby w przypadku Wołodysława Kormiliczicza czy też Dobrosława Sudicza,

<sup>107</sup> Kronika halicko-wołyńska uzupełnia również dzieje polskich XIII wiecznych elit urzędniczych, jak choćby Siegniewa (1252–1255 – kasztelan lubelski; 1255–1264 – kasztelan sandomierski: Urzędnicy Małopolscy... – S. 138, 220, nr 515 i 965), Sąda syna Dobiesława wojewody sandomierskiego (ibidem. – S. 220, nr. 963), kasztelana sandomierskiego Sulisława (ibidem. – S. 172, nr 727). i wielu innych. W przypadku tego ostatniego dzięki Kronice halicko-wołyńskiej dowiadujemy się, że był synem Bernarda (Ипатьевская летопись. – Стб. 725; por.: Balzer O. Genealogia Piastów. – S. 475). Z analogiczną sytuacją spotykamy się w przypadku osób pełniących służbę na dworze

węgierskim. Ponad to trzeba podkreślić, że paradoksalnie biogramy jednoznacznie wskazują ciężenie elit halickich w kierunku Arpadów. Zaprezentowane życiorysy (w pracy: Jusupović A. Elity...) nie pozwalają na wskazanie nawet jednej osoby, która wspierałaby politykę polską na terenie księstw halickiego i włodzimierskiego. Tłumaczyć to należy zapewne tym, że dwory małopolski i mazowiecki zainteresowane były poszerzeniem terytorium o przygraniczne miejscowości. Poza tym nie były w stanie rywalizować o wpływy w księstwie halickim z Węgrami. Owszem dwór krakowski zawierał sojusze z Arpadami, jednak celem nie było opanowanie całej ziemi halickiej, lecz co najwyżej przesunięcie granicy nieznacznie na wschód. Szczególnie zależało władcom Krakowa w pierwszej połowie XIII w. na Przemysłu.

najważniejszych postaci, które wywarły największy wpływ na dzieje omawianego terenu, ignorując ich zaplecze polityczne. Nierzadko to właśnie ono odgrywało najważniejszą rolę w historii. Sudysław miałby zapewne kłopoty ze zdobyciem w 1232 r. Jarosławia, gdyby nie działania Nezdiłowej. Planowanie zaś zamachu na Daniela Romanowicza w 1230 r. lub na początku 1231 r. nie byłoby możliwe bez zaangażowania Molibogowiczów. Należy pamiętać, że każda jednostka ożywia grupę i nadaje jej bardziej realistyczny obraz, pozwalając na jej precyzyjniejsze scharakteryzowanie. Nawet szczątkowa wiedza może okazać się pomocna podczas próby zrekonstruowania sposobu myślenia członka elity, jego światopoglądu, możliwości kariery oraz wpływu na bieżące sprawy polityczne. Opisana postawa Sudysława jedynie potwierdza teza Tatyjany Bielikowej, że “w arsenale halickich bojarów i społeczeństwa znajdowały się te same środki nacisku na księcia, co w innych ruskich ziemiach. Jedni częściej z nich korzystają, drudzy zaś niezmiernie rzadko”<sup>108</sup>. Owa obserwacja, uwzględniona w metodyczno-badawczych założeniach, powinna determinować studia nad elitami ruskimi.

*Варшавський університет*

<sup>108</sup> *Беликова Т. В. Княжеская власть... – С. 56–57.*